

# SLOWO

Wiersz nonpa-  
relowy jedno-  
opialowy: prędkość 200  
mk.; w takcie 300 mk.; z  
taktom 100 mk.  
W numerach świętanych  
o 25 procent drożej.

przedstawicielami władz polskich konferencji w sprawach kolejowych i zawarcia konwencji w sprawie ruchu towarowego i osobowego na linii Warszawa—Wilno—Turment—Kaukuny—Ryga. W skład delegacji lotewskiej wchodził p. p. Teodor Dunpis (przewodniczący), Fryderyk Magasin, Karol Krumin, Walter Aroneti i Włodzimierz Wajns-gam. Wieczorem dnia 16 sierpnia odbyła się biesiada, w której oprócz delegacji lotewskiej wzięli udział wyżsi urzędnicy Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej z prezesem Dyrekcji p. Landsbergiem na czele. 17 sierpnia o godz. 9 rano w gmachu Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej



pod przewodnictwem prezesa Dyrekcji p. E. Landsberga rozpoczęły się narady. Ze strony Polski, oprócz prezesa Landsberga, biorą udział dyrektorowie poszczególnych wydziałów W.D.K., przedstawiciel Delegata Rządu p. Raue oraz Dyr. Urzędu Celnego p. Oledzki. (A.W.)

**Przedstawiciele Ligi Narodów w państwie neutralnym.** Kowieńskie Min. Spraw Zagranicznych otrzymało zawiadomienie Rady Ligi Narodów o wysłaniu komisarzy Ligi do pasa neutralnego. Przyjazd ma nastąpić w najbliższym czasie. Decyzja zapadła w wykonaniu postanowień powziętych na Londyńskiej konferencji Rady Ligi Narodów. Prasa Kowieńska podaje tę wiadomość bez komentarzy. (A.W.)

**Fantazja litewska.** Pisma kowieńskie donoszą z Wilna fantastyczne wiadomości, dotyczące rzekomego stanu rzeczy w Wilnie. Według tych wiadomości w Wilnie i Grodzieńskim Okręgach Wojskowych przeprowadzono mobilizację oficerów od 45 do 60 lat i żołnierzy do 27 lat. Inna wiadomość przynosi informacje o obwieszczeniach policyjnych, rozwieszonych rzekomo w gminach w związku z nadcho-

dzącymi wyborami. Osoby powstrzymujące się od udziału w wyborach, według tych informacji, mają być pozbawione ziemi i deportowane z granic Wileńszczyzny. Podobne wiadomości o charakterze najzupełniej fantastycznym pojawiają się w prasie kowieńskiej od kilku tygodni, przyczem w coraz większej ilości. Rozpoczęcie systematycznej akcji propagandy nastąpiło prawie jednocześnie ze zorganizowaniem t. zw. Komisji Wschodniej przy litewskiej Agencji Telegraficznej, której zadaniem jest informowanie obcej prasy o stosunkach w Polsce, w szczególności zaś w Wileńszczyźnie z punktu widzenia sfer rządowych litewskich. Jak wskazują powyżej cytowane wiadomości, działalność Komisji Wschodniej sprowadza się do wprowadzenia w błąd litewskiej opinii publicznej, oraz zagranicy. (A.W.)

**Wiedzą przygnębionym.** Przygnębienie wrażeń wywołała w Wilnie wiadomość, że prośba Austrii w sprawie kredytu do Ligi Narodów została odrzucona. Kola wiedeńskie przypuszczają, że krok ten ze strony Anglii został wywołany chęcią zaszachowania Francji. Anglia rzekomo ma nie być przeciwna przyłączeniu się Austrii do Niemiec. (A.W.)

## Na widnokręgu prasy.

Oto co dosłownie powiedział prezydent Nowak redaktorowi gazety „Journal de Pologne” p. Vaucherowi:

— Prosiłem Marszałka Sejmu o zwołanie na 17 sierpnia komisji sejmowych, a mianowicie do spraw zagranicznych i konstytucyjnej. Chcę im zaproponować pewne odcroczenie wyborów, gdyż jest jeszcze wiele w tej sprawie do załatwienia i materialnie byłoby rzeczą niemożliwą dotrzymanie ustalonych terminów, obecnie bowiem powinniśmy 18 sierpnia ogłoszyć dekret o wyznaczeniu wyborów, a tymczasem jest jeszcze pewna ilość kwestyj do rozstrzygnięcia. Nie chcę wziąć na siebie odpowiedzialności za zwłokę kilku tygodni i chcę, aby komisje, które są emanacją Sejmu, zdecydowały o tem odcroczeniu, zgoda niezaczynam i nie nie zmieniającym w wyborach.

Sprawa Małopolski Wschodniej jest kwestią żywotną dla Polski. Sam byłem naszymi dyktando zagrożony, gdyby nie zostały utrzymane obecne nasze granice. Co się tyczy Rusinów, to chcemy nadać im autonomię o tyle liberalną, o ile to tylko będzie możliwe bez szkody dla ustroju państwa. Chcemy rozstrzygnąć tę sprawę w zupełnej zgodzie z aliantami. Szczególnie pragniemy opierać się w tej sprawie na Francji i informujemy ją o wszystkim, co robimy, gdyż sądzimy, że dobry przyjaciel musi zawsze wiedzieć, co robi jego aliant.

Sprawie umiędzynarodowienia Niemna poświęca artykuł wstępny „Przegląd Wieczorny”. Oto kilka zeń informacji, dotyczących potężnej arterii komunikacyjnej obsługującej Niemcy, Polskę, Litwę i Kłajpedę.

Traktat Wersalski w art. 331 i następnych, wyraźnie przewidując umiędzynarodowienie Niemna, narzuca jednocześnie z góry Niemcom obowiązek zaakceptowania wszelkich uchwał międzynarodowej konferencji tranzytowej, jakaby się w ciągu 5 lecia po podpisaniu traktatu odbyła (art. 338 i 379).

Jeden więc ze współpodległych Niemna z góry przysięgał do gry z rękami związanymi. Litwa natomiast jak wiadomo Traktatu Wersalskiego nie podpisywała co jej formalnie przynajmniej, zupełnie rozwiązało ręce.

Przewidziana konferencja tranzytowa zebrała się istotnie w Barcelonie w 1921 r. i obradowała od 10 marca do 20 kwietnia. Polskę reprezentował p. Wielowieyski, a w charakterze eksperta polskiego sprawę Niemna miał w opiece prof. Bohdan Winiarski.

Tendencja, jaka silnie się objawiła natychmiast, było urządzenie Niemna na wzór Dunaju.

Zerwaniu konferencji londyńskiej poświęca prasa warszawska wiele miejsca. Na pierwszej stronie „Robotnika” widnieje duże mi literami tytuł artykułu: „Ententa zachwiana”, a zaś „Kurjer Poranny” nie waha się jeszcze większymi literami obwieścić światu... „Agonje Ententy”.

„Nasz Kurjer” donosi, że na miejsce ustępującego ministra dla spraw żydowskich w Kownie dr. Solowiejczyka mianowany został dr. Bruckus.

Lector.

## Z prasy litewskiej.

Dziennik litewski „Jaunakas Sinas” porusza kwestję uznania państw bałtyckich przez Amerykę.

Wobec tego, że uznanie to obejmuje również Litwę, dziennik pisze:

„Chcemy widzieć Litwę narodową, chcemy, aby bratni naród litewski był na swym właściwym miejscu. Boimy się Litwy dualistycznej, Litwy białorusko-litewskiej.

Wewnętrzna polityka Litwy musi być litewsko-narodowa. Czysto narodowa Litwa będzie mogła łatwiej zachować swe granice z silniejszą o wiele Polską.

W akcie uznania przez Amerykę wyraźnie powiedziano, że Litwa, Łotwa i Estonia są odrębnymi narodami, dlatego też jasno powiedzieć:

Litwa — dla litwinów, nie zaś dla białorusinów i żydów.

Wilno jest może niepotrzebne polakom, żydom i białorusinom, lecz dla Litwy, która zaledwie zaczęła kroczyć drogą swej kultury narodowej, jest nawet niebezpieczne. Litwa po uzyskaniu międzynarodowego uznania prawnego, przystąpi do uzbrojenia w realne zasady postępowania, daleka zaś od marzeń historyczno-romantycznych, może dopiero słusznie wykreślić swe granice z Polską. Przyjazny stosunek Litwy zapewni Polsce konieczny potrzebny dla niej dostęp do morza przez Kłajpedę.

Pismo sądzi, że Polska powinna wziąć na siebie inicjatywę nawiązania trwałych i przyjaznych stosunków polsko-litewskich.

Wierzymy, kończy pismo, że demokracja polska dążyć będzie do szerokiego związku państw bałtyckich i do wzmocnienia tych państw.

Wychodzący w Rewlu dziennik estoński „Kaju” z powodu zakończonej świeżo konferencji szefów sztabów państw bałtyckich, pisze:

„Myśl o trwałym związku państw bałtyckich powstaje zawsze, gdy przedstawiciele tych państw spotykają się ze sobą, lub też, gdy aktualna staje się kwestia rosyjska. To samo ma miejsce obecnie w związku z propozycją rosyjską zmniejszenia zbrojeń. Propozycja ta jest podejrzana, ponieważ rosjanie nigdy nie wypełniali swych zobowiązań. Czy mogą państwa bałtyckie, które dotąd nie znalazły wspólnych dróg, budować swą

niepodległość na tak kruchej podstawie, jaką proponują rosjanie?

Przeszkoda do porozumienia państw bałtyckich jest konflikt polsko-litewski oraz stanowisko Finlandii, która z rezerwą patrzy na możliwość powstania związku, nie zdając sobie sprawy z niebezpieczeństwa rosyjskiego. Jest to wpływ polityki niemieckiej, która nie chce, aby między Niemcami a Rosją utworzył się silny związek państw. Należy jednak sądzić, że przy pewnych wyjątkach uda się przedać tę intrygę.

Dziennik „Kaju” jest wpływowym organem stronnictwa chłopskiego. (A.W.)

## Święto pułkowe Wileńskiego pułku piechoty.

Dnia 15-go b. m. odbył się obchód święta pułkowego Wileńskiego pułku piechoty w Nowo-Wilejce. Na obchód przybył Naczelnik Państwa w towarzystwie generała Rydza-Smigiłego, generalnego adjutanta generała Jacyny, mjr. Prystora, oraz adjutantów rtm. Solta i por. Horodeckiego. Uroczystość zaczęła się Mszą Polową, którą na placu koszarowym, wobec zebranych gości i ustawionych pułków: Wileńskiego i Kowieńskiego, odprawił Biskup Baudurski. Obecni na uroczystości byli: Naczelnik Państwa, Świta Naczelnika Państwa, General Rydza-Smigiły, gen. Konarszewski, Rumel, Grupsz, Kaczynski, D-cy Dywizji pułk. Pasławski i Zawistowski, Dowódcy wszystkich pułków i oddziałnych oddziałów stojących garnizonem w Wilnie, lub w najbliższych okolicach Wilna, oficerowie Wileńskiego i Kowieńskiego pułku in. granio, oraz licznie zaproszeni wojskowi. Z osób cywilnych obecni byli: Zastępca Delegata Rządu p. Rzewuski, Prezydent m. Wilna p. Bańkowski, Starosta powiatu Wileńsko-Trockiego p. Grabowski, burmistrz miasta Nowo-Wilejki p. Ostromecki, orsz. b. posł. na Sejm Wileński p. Ostrowski. Po Mszy Świętej wstąpił na katedrę Ksiądz Biskup Baudurski i wygłosił kazanie. Zaczęszy od porównania, że gracz, który przegrał wszystko, jednak posiada jeszcze jeden w kaleję pieniądza, tak i naród polski stracił wszystko — swego Króla, wojsko, niepodległość, jednym słowem rozszarpały go trzy kruki kompletnie, jednak pozostała mu wiara i nadzieja w imię Marii Najświętszej. Matki Boskiej, która to wiara przed długie lata przyświecała wszystkim najlepszym synom narodu w ich walkach o jego niepodległość. Przyświecając im w cytadeli war-

## Po rozbiciu Konferencji Londyńskiej.

Dobre i to.

LONDYŃ, (Pat). Przed zerwaniem konferencji osiągnięto porozumienie jedynie co do tego, że rata niemiecka z dnia 15 b. m. w wysokości 2 milionów funtów ma być wypłacona bezwzględnie w ciągu najbliższych tygodni, poczem co do następnych wypłat powinny być osiągnięte nowe porozumienia między Niemcami a oddzielnymi państwami. Porozumienia te będą zatwierdzone przez komisję odszkodowań.

Powrót delegacji francuskiej.

PARYŻ, (Pat). Poincaré oraz pozostali delegaci francuscy przybyli tu wczoraj z konferencji londyńskiej witani owacyjnie przez publiczność.

Rozbite sprzymierzonych byłoby zbrodnią.

PARYŻ, (A.W.). „L'Oeuvre” paryski z powodu zerwania konferencji Londyńskiej pisze, że byłoby zbrodnią rozbicie sprzymierzonych. Nie mają prawo tego czynić ani Lloyd George ani Poincaré.

„Petit Parisien” nie wierzy.

BORDEAUX, (PAT). „Petit Parisien” pisze, że złożenie przez Poincarégo przed wyjazdem z Londynu wieńca na mogile nieznanego żołnierza angielskiego podkreśliło, iż nie możliwy jest zatarg z krajem, który stracił 700,000 synów w walce o obronę Francji i wolność świata.

Głosy prasy angielskiej.

LEAFIELD, (Pat). „Daily Telegraph” zerzuca Lloyd Georgowi upór przeciwko najbardziej słusznym wymaganiom Poincarégo. „Ewening Standard” pisze, że Ententa powinna być utrzymana.

Niemcy jęczą.

EILVESE, (Pat). Rząd Rzeszy w nocy do sprzymierzonych z dnia 15 sierpnia komunikuje o dokonaniu wpłaty pół miliona funtów szterlingów, przyczem rząd Rzeszy podkreśla niemożność uiszczenia żądanych 2 milionów funtów szterlingów, wskazując na katastrofalny spadek marki niemieckiej.

## Teatr Polski.

Trzeci występ Edm. Gasińskiego w trzyaktowej lekkiej komedji Caillaveta i de Flersa „Papa”.

Zdaje się, że to było w pamiętkowej książeczce prześlicznej młodzieńczej panienczki... Może gdzieś indziej?... Dość, że na białej karcie skreślone były dwa wiersze:

Rzekła mi: „Tyś jest stary; ja młodego wolę”.

Zwykła to kolej rzeczy na ziemskim padole!

Podpis i grubo, nerwowo podkreślona data.

I ilekroć mi nieśmiertelny problem możliwości zakwitnięcia astru w maju i róż w październiku zabiegna drogę, tylekroć mi ten dwuwiersz albumowy przed oczyma staje, przedziwnie zabezpieczając od złudzeń i paradoksów — choćby tak podstępnie powabnych, jak rozwijanie rozkosznej komedji Caillaveta i de Flersa.

Szukal takiego rozwiązania bardzo, bardzo zawilej komplikacji życiowej sam wielki Gothe rozkończył w Ulryce von Lewetow; znalazł je stary Kossuth w przedmowej swej idylli wygnanej pod włoskiem niebem; Lesseps, posłubniejszy trzecią żonę, pokazał światu, że nie tylko suezkie potrafi czy-

nić „cud”; w naszych oczach Anatol France, urodzony przecie na lat parę przed wszechrewolucyjnym 1848-m rokiem, jeździł z młodzieńską małżonką do Szwajcjerki uszczęsnąć laury Nobla; a komu sentyment „Papa” wyda się podejrzany... zyciowo, niech zajrzy do „Docteur Claude”, tak dziwnie głębokiej i subtelnej powieści ultra-realisty Zola... Tak, tak, niewątpliwie coś w tem jest, w tej — możliwości. Ale coś to jednak za szczęście, że ów przemily i przepogodny „Papa” nie ma — czwartego aktu!

Ach, jakże się wszystko pięknie kończy! Hrabia de Larsac, z najczystszo typu Casanovy, żyjący od Bóg wie ilu lat pod niesłychaną dewizą „Jamais ne cesse!”, będzie miał jeszcze jeden uśmiech i promień łasu w postaci uroczej i miłej i dobrej i kochającej Georginki, jakby ułat dla niego stworzonej; ona, Georginka, będzie miała oszałamiający epizod życiowy, co go jej zaaranżuje przewspaniale hr. de Larsac, jak ułat dla niej stworzony; poważny sensat, rolnik i hodowca, „naturalny” syn hrabiego, który się tak nienaturalnie od papy swego odrodził, pocieszy się w mig po stracie Georginy (którą mu — słyszane rzeczy! — odbił rodzony ojciec) Joasią i będzie miał w niej żonę akurat taką, jakiej mu potrzeba; nieszcze-

snego Charmeuil'a przestanie druz serdeczny, ale jakże nieubliżalny i gwałtowny, targać po całej Europie, a zacyt proboszcz z podpięrejkiej wioszczyny da zamiast jednego ślubu dwa śluby... i to jeszcze jakiej!

Czy może być coś znakomiciej usposabiającego do dobrej, po teatralnej kolacji, a choćby tylko do powódrowania w piękną sierpniową noc księżycową do — własnego łóżka?

Tylko ryzykant nad ryzykanta, wytworny i pelen niepożytego temperamentu hr. de Larsac i, podjeżdżam, iż niezmiernie mało zastanawiająca się nad życiem prześliczna Georginka nie pójdą z nami zażyć dobrze zasłużonego spoczynku po niezmiernie mile spędzonym wieczorze. Oni pójdą grać czwarty akt „Papa”... ten czwarty nieobliczalny, niewiadomy akt, co go z pewnością nie będą pisali — Caillavet i de Flers.

Dajmy pokój! Dobra sztuka w rozumieniu teatralnym (a „Papa” jest teatralnie sztuką wręcz wśmianitą) rozwiązuje na przestrzeni wieczoru kwestję — bez reszty. Skończyła się sztuka i bastel Niema co zaciąć za kulisy: czy jeszcze tam czegoś nie zostało? Niema nic. Finita la comedia. Nic logiczniejszego, piękniejszego i pomyślniejszego stać się nie mog-

ło. Tak jest i niema o czem gadać!

Trzeba to jeszcze tylko powiedzieć, a bynajmniej nie na ostatnim miejscu, że p. Gasiński, wyszedłszy niemal kankanowym krokiem z hotelu „Pod Gólabkami” doszedł spokojnym, pewnym krokiem na szczyt najzupełniej komedjowego stylu. Wiem dobrze, i wiadomem jest, że rola hr. de Larsac jest jedną z p. Gasińskiego popisowych ról. Ale z osobliwym naciskiem trzeba to powtórzyć właśnie po raz tak nie wiedzieć który, i dziś świetny artysta, własnie rolę „Papa” może pełniej i łatwiej przeżywa, niż przed laty. Wszystkie ma po temu warunki.

P. Grabowska jest cała modern style a Georgina jest do pewnego stopnia ancient style. Rola Georginy nie jest dla p. Grabowskiej, a pomimo to wyszła z rąk artystki opromieniona szczerem i wykwintnym liryzmem, wobec którego nie rzec nawet wspomnieć o szczytnej trzpiotowatej naiwności, która Caillavet i de Flers chcieli, aby migotała po ich kreacji. Opowiadanie w akcie drugim, sceny z hrabią dają miarę rzetelnego talentu p. Grabowskiej; za zaś wielką „nastrojową” sceną z p. Rdzawiczem, zamykającą akt 1-szy, nie wywarła wrażenia, które wy-

wierać zwykła, wynikło stąd, że p. Rdzawicz nie jest... p. Osterwa i, że przy widocznych najlepszych chęciach „rozegrał” się dopiero w następnych aktach, a i to jeszcze nie mogąc zdobyć się na fuze krwi wielkopolskiej z pewnem prostactwem wieśniaka oraz istotną zachwycenia się Georgina z żywiołową inklinacją ku prostocie Joasi. Proboszcz p. Puchalskiego, charakterystyczny-komiczny, może odrobina, chwilami (dziwowanie się u telefonu) za bardzo parafrański, jak na stosunki francuskie, sumienne opracowany, wniósł na scenę sporo humoru w dobrym, szlachetnym stylu. P. Sawicki dał, niestety, całkowicie upaść Charmeuil'owi, z którego zazwyczaj artysty, posiadający nerw humoru, robią figurę nad wyraz ucieleszną. Pewna też niepokojąca sztywność i twardość w ruchach i w mowie cechowała Joasię, interpretowaną mocno i jeszcze na surowo przez jedną z kandydatek na scenę.

Przepelniona widownia bawiła się doskonale, nie biorąc zbyt do serca lekkich mankamentów wystawy, zwłaszcza co do dekoracji aktu drugiego, wręcz błagającego o umeblowanie i rekwiizyty inne, niż te, wśród których żaden by hr. de Larsac nawet gozdyny — nie wytrzymał. Cz. J.



szawskiej, w więzieniu Szlisselbur-  
skiem, w katorze syberyjskiej,  
jak to wyobraził malarz Grottger  
i t. d. Pułk Wileński powinien być  
dumny, iż za patronkę swoją wy-  
brał Najświętszą Pannę, która czu-  
jąc na całym świecie, a szczególnie  
w Polsce. Następnie Biskup Bandur-  
ski powińszował pułkowi, iż na je-  
go święto pułkowe przybył Na-  
czelny Wódz, oraz wspominał po-  
krótce historię i bitwy w jakich  
pułk specjalnie się odznaczył, jak  
to bitwa pod Radzyminem, za któ-  
rą pułk dostał sztandar 63-go ro-  
ku, Lepel, Stuck, Baranowice, Sio-  
nim i t. d. Zaznaczywszy jeszcze,  
że pułk brał udział w bitwach pod  
Warszawą (Radzymin), w których  
to bitwach zostali odparci wrogo-  
wie cywilizacji i kultury — bolsze-  
wicy, Ksiądz Biskup w podniosłych  
słowach zaznaczył, iż dzięki kultu-  
wi Matki Boskiej, uzyskała kobie-  
ta ten szacunek i poważanie, jak-  
im się cieszy w społeczeństwach  
chrześcijańskich, a których dawny  
świat pogański jej odmawiał. Część  
i szacunek dla kobiety jako mat-  
ki, żony i siostry, mówił dalej  
ksiądz Biskup, był zawsze oznaką  
prawdziwego rycerza, a szczegól-  
nie żołnierza polskiego. Szanowa-  
ny kobietę wszystkie dawne stany  
dawnej Rzeczypospolitej Polskiej, —  
Senat, Sejm, rycerstwo. Obecnie  
żołnierz polski nie odstąpi od tra-  
dycji przodków i czynić będzie to  
samo. Zakończył swoje kazanie  
Ksiądz Biskup, życząc żołnierzom  
pułku, aby zawsze stawali w obro-  
nie czci niewieściej.

Po Mszy nastąpiła defilada przed  
Naczelnikiem Państwa, w której  
brał udział pułk Wileński oraz

część Kowieńskiego. Po defiladzie  
Naczelnik Państwa oraz zaprosze-  
ni goście udali się do sali balowej  
Kasyna oficerskiego, gdzie ofice-  
rowie Wileńskiego pułku podejmo-  
wali ich śniadaniem. Podczas śnia-  
dania wygłoszono szereg mów.  
Pierwszą mowę wygłosił major Bo-  
biatyński, obecny dowódca pułku,  
który w krótkich żołnierskich sło-  
wach wyraził radość i dumę puł-  
ku, iż na jego święcie obecnym  
jest Naczelnik Państwa, na które-  
go część wznosił okrzyk. Następ-  
nie przemawiali: Zastępca Dele-  
gata Rządu p. Rzewuski, wice-pre-  
zydent m. Wilna p. Bańkowski, któ-  
ry obydwa podkreślali wspomnie-  
nia i więzy jakie łączą pułk z  
Wilnem i Wileńszczyzną oraz D. m.  
N. Wywili pułk. Zawistowski. W  
końcu śniadania Naczelnik Państwa  
wzniósł toast na cześć Wileń-  
skiego pułku, którymi to słowami  
przywrócił pułkowi dawną jego  
nazwę, o którą od roku, po zapro-  
wadzeniu nowej numeracji pułków,  
pułk napróżno się starał.

Po śniadaniu nastąpiły zawody  
lekko-atletyczne oraz match piłki  
nożnej między pułkiem Wileńskim  
a Kowieńskim zakończony zwy-  
cięstwem pierwszego. Tak zawody  
atletyczne jak i match wykazały  
dużą sprawność uczestników. W  
końcu zaproszeni goście zwiędza-  
li działki żołnierskie, nadane żoł-  
nierzom pod Nowo-Wilejką.

Specjalnie zaznaczyć należy  
gościnność z jaką tak dowódca  
pułku mjr Bobiatyński, jak i  
wszyscy oficerowie pułku przyjmo-  
wali gości, a dzięki której przy-  
stołe panował nastrój szczerzy i  
nieprzymuszonej wesołości. (Wap.)

+ **Zatarg.** Rokowania, pro-  
wadzone w dniu 14 b.m. pomię-  
dzy Związkiem Zawodowym Do-  
zorców domowych a Związkiem  
Właścicieli Nieruchomości nie do-  
prowadziły do skutku. W tej chwili  
żadna ze stron nie jest skłonna  
do ustępstw. Nie jest wykluczony  
strejk. Sprawa będzie prawdopo-  
dobnie rozstrzygnięta przez zwo-  
łanie t. zw. Nadzwyczajnej Ko-  
misji Rozjemczej. (A.W.)

+ **Zarząd P. Z. P.** zawiada-  
mia pp. wojskowych, iż biblioteka  
żołnierska, po czasowej przerwie,  
wznawia swe czynności 12-go  
sierpnia. Wydawanie książek od  
godz. 17 tej w Świątlicy Domi-  
kańska 13.

+ **Odczyt.** W niedzielę, 20  
b. m. o godz. 1 po południu w  
Sali Plastyków (ul. A. Mickiewi-  
cza 33) redaktor i sprawozdawca  
Sejmowy p. Wławiawa Długoszowski  
wygłosi odczyt p. t. „Piłsud-  
ski i jego polityka“.

Bilety do nabycia w cukierni  
Sztalla (róg Tatarskiej) i w „Świa-  
tlicy“ Dominikańska 13.

+ **Umowa zbiorowa w rolnic-  
twie.** Dnia 17 b.m. odbyła się  
konferencja przedstawicieli Związku  
Ziemian z przedstawicielami Zwią-  
zków Zawodowych Robotników Rol-  
nych przy udziale delegata Min.  
Pracy i Opieki Społecznej p. Gao-  
ńskiego w sprawie zawarcia umo-  
wy zbiorowej. Podczas konferencji  
ujawniła się rozbieżność zdań  
przedstawicieli pracowników i pra-  
codawców co do samej zasady za-  
wierania umowy zbiorowej, wobec  
czego obrady zostały przerwane  
w celu uzgodnienia ich dnia na-  
stępnego. (A.W.)

+ **Posiedzenie Sejmiku Wi-  
leńsko-Trockiego.** 26-go sierpnia  
odbędzie się w Wilnie zebranie  
Sejmiku Wileńsko - Trockiego, na  
którem będą rozpatrywane: 1) spra-  
wa wyboru 2 ch członków Komisji  
Okręgowej, 2) otwarcie z dniem  
1-go października posady weter-  
narza powiatowego, powołanego  
przez Sejmik. (Wap.)

+ **Urodzaje w powiecie Troc-  
kim.** Urodzaj w powiecie Trockim  
jest naogół dobry. Wielką trud-  
nością w gospodarstwie jednak  
jest to, iż z powodu ciągłych deszc-  
zów wszystkie roboty polne zbiegły  
się naraz, a mianowicie: nieskoń-  
czone jeszcze sianokosy, zbiór ży-  
ta, jarmy i oraz, co najważniejsze,  
zapóźniona uprawa ugoru. (Wap.)

+ **Szkola w Bukiszkach.** Wy-  
dział Sejmiku Powiatowego przed-  
stawił do zatwierdzenia budżet  
niższej szkoły rolniczej w Bukis-  
kach. Budżet razem z inwestycja-  
mi sięga 100 milionów. Ustawo-  
wo szkoła w Bukiszkach powinna być  
otwarta 15-go stycznia 1923 roku,  
ale możliwym jest, że otwartą be-  
dzie wcześniej. Dyrektorem szkoły  
będzie p. Jurkowski oraz czterech  
stałych profesorów, oraz przewi-  
dzone są wykłady profesorów  
przyjeżdżących. (Wap.)

+ **Dar. P. Paweł Mordwinow,**  
właściciel maj. Kołtynjany w pow.  
Święciański, ofiarował zbudowa-  
ny w jego majątku gmach szkol-  
ny wraz z otaczającymi go grun-  
tami na rzecz szkolnictwa pań-  
stwowego. Gmachem ofiarowanym  
oraz gruntami zajęły się już wła-  
dze gminne. (A.W.)

+ **Z Mołodeczna.** Wędrujący po  
provincji teatr białoruski pod dyr.  
F. Alechnowicza w dn. 12 i 13  
b. m. zawił do Mołodeczna. Pierwszego  
wieczoru odegrano  
„Na popasie“ J. Kupaly i „Szumi-  
las“ z Korolanki, drugiego zaś  
„Ptak szczęścia“ Alechnowicza.  
Na obu przedstawieniach sala te-  
atralna była przepiętnie publicz-  
nością, która rzęstym oklaskami  
dziękowała artystom za chwile  
szlachetnej rozrywki. Na drugim  
przedstawieniu publiczność zasy-  
pała białoruskich artystów wiąza-  
kami żywego kwiecia.

Powodzenie, jakiego doznała  
goszcząca poraz pierwszy w Mo-  
łodecznie owa drużyna artystycz-  
na, wymownie świadczy o tym, że  
teatr białoruski na prowincji zdo-  
bywa już trwały grunt pod sobą  
i należy się dziwić, dlaczego przed-  
stawienia białoruskie odbywają się  
u nas tak rzadko.

Oprócz publiczności białorus-  
kiej było na widowni sporo osób  
z pośród miejscowego społeczeń-  
stwa polskiego, ciekawego ujrzeć  
przedstawienie w mowie ludu tu-  
tejszego.

Słyszeliśmy, iż rychło teatr bia-  
łoruski ma zamiar zawiść do nas  
poraz wtóry.

+ **Połączenie telegraficzne.**  
W urzędzie pocztowym Hóduskiej  
pow. Święciańskiego wprowadzono  
z dniem 14-go sierpnia r.b. służbę  
telegraficzną i telefoniczną. (W.)

+ **Nowa taryfa kolejowa.**  
Z dniem 1 września zostaje pod-  
wyższona taryfa osobowa na ko-  
lejach państwowych Rzeczypospo-  
litej. Według tej nowej podwyżki  
stawka taryfowa za 1 kilometr w  
klasie III na przestrzeni od 1 do  
200 kilometrów wynosić będzie 10  
marek, na przestrzeni od 201 do  
300 kilometrów 8 mk., a ponad  
300 kilom. 6 mk. W klasie II sta-  
wka będzie wynosiła dwukrotnie  
wysokość stawki 3-iej klasy za od-  
powiednią przestrzeń, a w klasie I  
potrójną wysokość. Podwyższenia  
taryfy w pociągach pośpiesznych  
jest o 50 proc. wyższe, niż w po-  
ciągach osobowych zwykłych.

Cena za t. zw. „plackarty“  
(miejsca numerowane) wynosi je-  
dną piątą część biletu zwykłego.  
Taryfa bagażowa pozostaje nie-  
zmieniona. Ogólnie wynosi pod-  
wyżka około 60 proc. taryfy do-  
tychczasowej.

+ **Sprostowanie.** Wobec Infor-  
macji w sprawie strajku stolarzy, zwią-  
zek zawodowy stolarzy, cieśli i bedna-  
rzy prosi o sprostowanie i zaznaczenie,  
że związek domagał się 50 proc. pod-  
wyżki, a nie 80-ciu, i że ostatecznie zwią-  
zek zgodził się na 35 proc.

## TEATRY I MUZYKA.

+ **Komunikat Teatru Polskie-  
go.** Dziś, pogodna komedia Callaveta  
i Fiersa „Papa“.

Staranna reżyserja oraz udział B.  
Gasińskiego w doborowej obsadzie —  
tworzą jeden z najpiękniejszych wieczorów  
kończącego się w teatrze polskim se-  
zonu.

## Z SĄDÓW.

+ **Wydanie polskich żołnierzy  
bolszowikom.** W ostatnich dniach  
Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę —  
Sześciłowskiego i A. Rutkowskiego, o-  
skarżonych o wydanie w sierpniu 1920 r.  
4-ch, ukrywających się na folwarku Za-  
lesie gminy Bienickiej pow. Oszmiań-  
skiego, żołnierzy polskich w ręce Cera-  
zowieckich. Zaznaczyć trzeba, że w 1920 r.  
Sześciłowski zajmował stanowisko pre-  
zesa t. zw. „Biedoty“. Rutkowski zaś  
pełnił funkcję sekretarza. Sąd po rozpa-  
trzeniu sprawy skazał Sześciłowskiego  
na 5 lat, Rutkowskiego zaś na 4-letnie  
ciężkie więzienie z pozbawieniem praw.

W sprawie tej był jeszcze trzeci o-  
skarżony — Subota, b. wice-prezes „Be-  
dnoty“, ten jednakże zbiegł z więzienia,  
wobec czego sprawa jego została wyła-  
czona. Komplet sądujący: przewodniczą-  
cy Sędzia Hyszkowicz oraz sędziowie Jun-  
dzil i Jodziejewicz. Oskarżał podproku-  
rator Neuman, obrońcą p. Birała. Oskarżonych  
bronił: Sześciłowski, adwokat przysięgły Jasiński, Rutkow-  
skiego — adwokat Bajraszewski. (W. A. P.)

+ **Głos sumienia.** W ostatnich  
dniach zdarzył się w Sądzie Wileńskim  
rzadki wypadek:

Rozpatrywaną była sprawa miesza-  
kańców zawnika Kumpole gminy Jani-  
skiej, braci Józefa, Adolfa i Bronisława  
Trejnisów, oskarżonych o taine gorze-  
nictwo w 19-0 roku. Między świadkami  
znajdował się niejaki Bronisław Frumski,  
który wezwany przed Sąd i zapytany  
przez przewodniczącego co ma do po-  
wiedzenia w wyżej wymienionej sprawie,  
oświadczył, że oskarżenia są niewinne,  
albowiem to on sam pędził wódkę na  
spółkę z bratem oskarżonych Justynem  
Trejnisiem. Wobec takiego oświadczenia  
sprawa została odesłana do Sędziego  
Śledczego w celu postawienia Frumskie-  
go w stan oskarżenia oraz wyjaśnienia  
win oskarżonych. (W. A. P.)

## WYPADKI I KRADZIEŻE.

### W WILNIE.

+ **Otrucie.** Dn. 16 b. m. w celu  
pozbawienia się życia wypila ołowio-  
wej esencji Helena Wiłkicka lat 13. (Obozo-  
wa 6 m. 6). Wezwane pogotowie udzieli-  
ło poszkodowanej pierwszej pomocy.

+ **Zdjęty z stryczka.** Dn. 16 b. m.  
pogotowie ratunkowe było wezwane do  
1-go komisars. policji, gdzie aresztowany  
Kazimierz Turkin, zamierzał powiesić się.  
Zamiar ten zauważono, jednak w porę  
nie doszło do zamordowania, zdjęto z haka.  
Wezwany lekarz pogotowia zdołał go  
uratować.

+ **Napad.** Dn. 16 b. m. wieczorem  
na powracającego Bronisława Kurcwi-  
cza napadło kilku osobników w ubraniu  
wojskowym którzy zaczęli go bić kamie-  
niami po głowie. Napastnicy zostali za-  
trzymani przez policję.

+ **Zatrzymanie awanturników.**  
Dn. 16 b. m. policja zatrzymała Władys-  
ława Szabuniewicza i Jana Tankieluka  
którzy będąc w stanie nie trzeźwym za-  
kłócał spokój publiczny.

+ **Opór policji.** Dn. 16 b. m. po-  
licja zatrzymała Jana Cholewickiego (Śie-  
rakowskiego 4) który będąc w stanie  
nie trzeźwym awanturował się na Lwowski-  
ej ulicy. Przy zatrzymaniu osobnik  
opierał opór policji.

+ **Bez dokumentów.** Dn. 16  
b. m. policja zatrzymała Salomona Sto-  
larza, który nie posiadał dokumentów  
osobistych.

+ **Omdlenie.** Dn. 16 b. m. idąc  
ulicą zemdlał Bronisław Łukasiewicz lat  
37. Lekarz pogotowia odwoził cierpią-  
cego do szpitala św. Jakuba.

+ **Niefortunny upadek.** Dn. 16  
b. m. służąca Marija Hiedzińska lat 18  
idąc po schodach poślizgnęła się i u-  
padła rozbijając sobie głowę. Wezwany  
lekarz pogotowia udzielił poszkodowanej  
pierwszej pomocy.

+ **Zagłazienie.** Marija Łozowska  
(2-ga Radzińska 26) zawiadomiła policję  
iż dnia 15 b. m. wyszedł z domu syn  
jej Józef lat 12 i dotychczas nie powró-  
cił. Oszukiwanie nie dały żadnych re-  
zultatów.

+ **Kradzież.** Zofii Dukstowej (Mie-  
kiewiczza 22) skradziono bielizny i ubra-  
nia na sumę 300 t. mk.

## NA PROWINCJI.

+ **Zabójstwo i samobójstwo.**  
Dnia 5 sierpnia o godz. 7 popoł. w le-  
śniczówce Jadziszki okolo N. Święciań-  
skiego posterunkowy Mikołaj Muratow wystrze-  
lił z karabinu zastrzelił córkę gajowego  
Weronikę Zajkinównę, poczem wy-  
strzelił w głowę sam siebie zabił.  
Muratow w drodze do szpitala zmarł.  
— **Napady bandyckie.** Według  
otrzymanych przez nas wiadomości ban-  
da, która grasowała w pow. Święciań-  
skim, o czym donosiliśmy przed kilku  
dniami, oprócz majatku Czurlony napad-  
ła jeszcze na maj. Tekłomir, własność  
p. Zahorskiego oraz maj. Ludzin, włas-  
ność państwa Kozakiewiczów. 13 b. m.  
banda ta grasowała po okolicznych  
wsiach, przyczem w jednej z nich sku-  
piłem wybuchu granatu ręcznego, rzuczo-  
no przez jednego z bandytów. Raniony  
został chłopiec wiejski Banda liczy  
9 osób. Jeden z bandytów już został  
aresztowany. Nazwiska pozostały usta-  
lone. Pełnić trwa. (A. W.)

## CAŁEJ POLSKI.

+ **Próba polskiego samolotu.**  
Dnia 12 b. m. w obecności władz  
wojskowych na Lotnisku Mokotow-  
skim w Warszawie odbył się próbną lot  
polskiego samolotu wynalazku inż.  
Malinowskiego. Celem wyzyskania  
zmiany szybkości inż. Malinowski  
zastosował skrzydło zmiennej wy-  
pukłości profilu przy pomocy  
specjalnego mechanizmu. Samolot  
ten jest jednopłatowy, który od-  
znacza się krótkim startem, lądowa-  
niem oraz zapewnia dużo bez-  
pieczeństwa. Próba dokonana przez  
pilota ppłk. wojsk lotn. Kossow-  
skiego wypadła bardzo dobrze.  
Urządowe stwierdzenie zalet sa-  
molotu przez specjalną komisję  
ma wkrótce nastąpić. (A.W.)

+ **Katastrofa podczas uroczy-  
stości.** W czasie wtorkowych uro-  
czystości w Pucku zdarzyła się  
katastrofa, spowodowana wybuchem  
bomb. Gdy wieczorem nad mor-  
zem wleciał hydroplan, rzucają-  
cy bomby do morza, jedna bomba  
spadła między publiczność  
i wedle niestwierdzonych jeszcze  
pogłoszek spowodowała śmierć 10  
osób i poranienie 50 osób. Mini-  
sterstwo spraw wojskowych wyde-  
legowało oficerów fachowców, ce-  
lem przeprowadzenia śledztwa  
przyczyn katastrofy oraz zażądało  
raportu.

+ **Rocznica bitwy pod Warsza-  
wą w Poznaniu.** W drugą rocz-  
nicę bitwy pod Warszawą odpra-  
wiona została w Poznaniu msza  
polowa z udziałem przedstawicieli  
władz cywilnych miasta i od-  
działów wojskowych. Po nabożeń-  
stwie i odczytaniu rozkazu woj-  
skowego, poświęconego rocznicy  
bitwy, odbyła się defilada. (Pat.)

## Z KOWNA.

+ **Opcja na rzecz litwy.** We-  
dług otrzymanych w Kownie in-  
formacji, w najbliższym czasie u-  
pływa termin składania w Rosji  
podatń w sprawie opcji na rzecz  
Litwy. Wobec niezłożenia przez  
znaczłą liczbę optantów odpowie-  
dnich dokumentów spodziewają  
się, że powrót ich zajmie jeszcze  
dłuższy przeciąg czasu. (A. W.)

+ **Powrót posta.** Powrócił do Ko-  
wna poseł litewski w Czechach  
p. Galja. Według jego informacji  
rokowania czesko-litewskie w spra-  
wie zawarcia traktatu handlowego  
będą zakończone w ciągu sier-  
pnia. (A. W.)

+ **Polski Klub Sportowy w Ko-  
wnie.** Grupa młodzieży polskiej  
w Kownie wystąpiła do władz z  
podaniem o utworzenie Polskiego  
Klubu Sportowego. (A. W.)

+ **Grady w Kowieńszczyźnie.**  
W rejonie Marcza miał miejsce  
szereg burz, którym towarzyszyła  
gwałtowna ulewa i grad dochodzą-

# KRONIKA

## WILNO.

**WILNO.**  
Dziś: Firmina B. W. Agapita.  
Jutro: Marijana Rufina W. W.  
Wschód słońca: 4.40.  
Zachód „ : 7.27

## ODMIANY KSIĘŻYCZA.

1 kwadra godz. 6 m. 22 rano.

## TEATRY.

Teatr Polski: „Papa“.

## WILEŃSKA.

+ **Oświadczenie Naczelnika  
Państwa.** Z miarodajnego źródła  
komunikują, nam iż Naczelnik  
Państwa, odjeżdżając z Wilna, na  
dworcu kolejowym przy pożegna-  
niu, rozmawiając z Zastępcą Dele-  
gata Rządu p. Rzewuskim, oświad-  
czył co następuje:

„Proszę podziękować wilnianom  
za serdeczne przyjęcie, jakiego  
doznałem w czasie obecnej mojej  
bytności w Wilnie“. (Wap.)

+ **Realizacja obowiązkowe-  
go nauczania w Wilnie.** Miejska  
Komisja Szkolna po uzyskaniu ma-  
teriału ze spisu dzieci urodzonych  
w roku 1915, a podlegających  
obowiązkowemu nauczaniu w zbliz-  
żającym się roku szkolnym, dosz-  
ła do wniosku, iż uda się uniknąć  
tworzenia nowych szkół i działwe-  
tę będzie można rozlokować w  
szkolach już istniejących. Według  
dokonanego spisu, dzieci szkolnych  
w 10 okręgach policyjnych, ogół-  
na ilość urodzonych w 1915 roku  
wynosi 2215, w tem chrześcijan —  
1489, a żydów — 726. (Wap.)

+ **Protektorowie „Dnia Aka-  
demika“.** Dn. 16 b. m. do pro-  
tektoratu „Dnia Akademika“ za-  
proszeni zostali: J. M. p. Rektor  
Uniwersytetu, gen. Żeligowski,  
J. E. ks. Biskup Bandurski, Dele-  
gat Rządu p. Roman, Dowódca  
Okręgu Korpusowego gen. Kona-  
rzewski oraz Prezydent Miasta  
p. Bańkowski. Pierwsze zebranie  
protektorów odbędzie się w nie-  
dziele dn. 20 b.m. w lokalu Rek-  
toratu Uniwersytetu (A.W.)

+ **Delegacja Bratniej Pomo-  
cy Uniwersytetu u Naczelnika  
Państwa.** W czasie pobytu w Wil-  
nie Naczelnika Państwa odwiedzi-  
ła Go delegacja, która doręczyła  
Naczelnikowi Państwa dyplom  
Członka Honorowego Bratniej Po-  
mocy Uniwersytetu. Jak również  
zreferowała sprawę budowy Uzdro-  
wiska dla akademików w pow.  
Święciańskim oraz prosiła Naczeln-  
nika Państwa o udzielenie swego  
autografu do „Jednodniówki Dnia  
Akademika“. Jak się dowiadujemy

przed wyjazdem Naczelnik Pań-  
stwa nadesłał autograf (A.W.)

+ **Rada Nadzorcza gmachów  
reprezentacyjnych.** W ubiegły  
poniedziałek pod przewodnictwem  
obecnego w Wilnie prof. Skórewi-  
cza odbyło się posiedzenie przed-  
stawicieli władz oraz zaproszonych  
osób w sprawie gmachów repre-  
zentacyjnych w Wilnie w szcze-  
gółności w sprawie Pałacu po Bi-  
skupiego. Na zebraniu ukenstytu-  
owana została ostatecznie Rada  
Nadzorcza gmachów Reprezentacy-  
jnych, prof. Skórewicz (prezes)  
Dyr. Okręgowej Dyrekcji Robót  
Publicznych inż. Zawisza (vice  
prezes), prof. Ruszczyk, prof. Kłos  
oraz Naczelnik Oddziału Kultury  
i Sztuki w Urzędzie Delegata Rzą-  
du p. Wierusz-Kowalski. Na sta-  
nowisko architekta gmachów re-  
prezentacyjnych został powołany  
prof. L. Sokołowski. Rada Nadzor-  
cza dokonała oględzin Pałacu po  
Biskupiego, przyczem stwierdziła  
konieczność remontu. Odpowied-  
nie roboty zostaną rozpoczęte w  
dniach najbliższych (A.W.)

+ **Sprawa tramwajów elekt-  
rycznych w Wilnie.** Dnia 12-go  
b.m. Biełgiskie Towarzystwo So-  
ciete des Tramvals Electriques et  
d'clairage za pośrednictwem swego  
przedstawiciela inż. Edwarda  
Denis w Brukseli złożyło Magi-  
stratowi Wileńskiemu ofertę na  
urządzenie tramwajów elektrycz-  
nych w Wilnie i zorganizowaniu  
sieci elektrycznej. Wymienione  
Towarzystwo przeprowadziło bu-  
dowę tramwajów w szeregu miast  
w Rosji i w Belgii jest jedną z  
najpoważniejszych instytucji. Ma-  
gistrat Wileński szczegółowe opra-  
cowanie planu wprowadzenia tram-  
wajów i sieci elektrycznej powie-  
rzył specjalistom inżynierowi przy  
wydziale Elektrycznym (Wap.)

+ **Sprawa rzeźni miejskiej.**  
Jak wiadomo, sprawą Rzeźni Mie-  
jskiej zajęła się Prokuratura i zażę-  
dała od Magistratu wszystkich ma-  
teriałów, dotyczących sprawy na-  
dużyć. Obecnie Prokuratura, po  
zapoznaniu się z materiałami,  
przesłała je do Komisji Miejskiej  
z tem, aby w czasie najbliższym  
przesłano je z powrotem do Sadu.  
(Wap.)

+ **Powrót wycieczki.** Dnia  
15 b.m. powróciła do Wilna wy-  
cieczka krajoznawcza słuchaczy  
kursów Im. Łukasiewskiego. Wy-  
cieczka zwiędziła Hel, Gdynię,  
Gdańsk i Tczew. (A.W.)



cy do wielkości jajka gołębiego. Miejscowi rolnicy ponieśli znaczne straty w zasiewach. (A. W.)

## Z ZAGRANICZNYCH

**Wypadek z d'Anuncjem.** D'Anuncjo, wychylając się z powodu upału przez okno swego mieszkania, doznał zawrotu głowy, wskutek czego spadł z okna i odniósł rany na głowie.

**Strajk rolny w Niemczech.** Agencja Wollf donosi, że w południowych Niemczech wybuchł strajk robotników rolnych. (A.W.)

**Oplakany stan Ukrainy.** Komisarz Nansen komunikuje, że pomoc w ciągu najbliższego półroczia dla południowej części Ukrainy jest konieczna wobec złych rezultatów nowych zbiorów. W najżyźniejszym okręgu Ukrainy — Melitopolskim 2/3 obszarów ornych powróciło do stanu stepowego. Plony pozostałej jednej trzeciej części obszaru są poniżej średnich norm. (Pat.)

## Reprezentacja Sztuki na II. Targach.

Dla godnego reprezentowania Sztuki Polskiej całego obszaru Polski przy sposobności II. Targów Wschodnich, utworzył się we Lwowie Komitet Wystawowy Sztuki Polskiej, mający na celu skupienie najwybitniejszych współczesnych prac z zakresu malarstwa, sztuki użytkowej, rzeźby i przedmiotów, które w zestawieniu wystawowym z wymienionymi, dawałyby piękne ogólnie wnętrza, jak killemy, dywany, terrakoty, hafty i t. d. Powyższe przedmioty przeznaczono zostaną do rozsprzedaży, za zgodą ich właścicieli.

Mając na uwadze reprezenta-

cyjny cel przed zagranicą, uprasza artystów plastyków, jak i wytwórców dalszych wymienionych przedmiotów, chcących być zareprezentowanymi, do wzięcia udziału w tej wystawie.

Nadmieniamy, że co do killemy, haftów, najchętniej widziane będą roboty ręczne, (n. p. kobierce) o motywach krajowych. Zgłoszenia nadsyłać należy pod adresem Komitetu — Lwów ul. św. Teresy 4. — najdalej do dn. 22 b. m., podając dokładne daty dotyczące pracy (eksponatów), imię i nazwisko autora lub wytwórcy, a to celem przygotowania katalogu i zażądania wysyłki wybranych ze zgłoszeń przedmiotów i podania sposobu wysyłki, ubezpieczenia i t. p. Podać również żadaną cenę, która zostanie przesłana po sprzedaży w dniu zamknięcia Targów.

Apelujemy do artystów, aby uświetnili tę reprezentację poważniejszą swymi pracami.

Za komitet: Sławińska — Warszawa, Noskowska — Lwów, Wolfarth — Kraków.

## Walki w pasie neutralnym.

Dnia 11 b. m. silny oddział regularnych wojsk litewskich zajął wieś Rwiżanie gminy Szyrwintki, przyczem żołnierze dokonali szeregu gwałtów nad ludnością wsi.

Zaalarmowany oddział milicji ludowej przybył na miejsce i po krótkiej walce odparł napastników. Żołnierze litewscy w czasie walki posługiwali się niemieckimi granatami ręcznymi. Wieś Rwiżanie uległa już kilkakrotnie napadom litwinów, co pochodzi stąd, że ludność jej szczególnie wytrwale i

jasno oświadczała zawsze, że pragnie należeć do Polski.

Dnia 12 b. m. wojska litewskie, kwatrujące w Szyrwintach, pod samymi Szyrwintami zawiązały walkę z oddziałem milicji, kwatrującym w jednej z pobliskich wiosek. W walce padło dwóch litwinów zabitych, kilku zaś było rannych. Ze strony milicji jest jeden ranny.

Tegoż dnia oddział litewski zajął wieś Denowale gminy Giedroickiej pod pretekstem t. zw. rewizji. Dopuszczono się rabunków oraz bicia ludności. Mieszkańcy wsi, Józefowi Michniewiczowi zabrano 2000 mk. niem. 32000 m. polsk. odzież, futra i t. p. Litwini poszukiwali Michniewicza z powodu jego przynależności do milicji pasa neutralnego. Wobec nieznalezienia poszukiwanego litwini zniechali się nad jego ojcem 65-letnim starcem. Nazajutrz po napadzie Michniewicz otrzymał od litwinów zawiadomienie, w którym ci żądają przybycia do Giedroickiej do rozpatrzenia miejscowych władz okupacyjnych, grożą w przeciwnym razie ponownymi represjami w stosunku do rodziny i sąsiadów Michniewicza.

13 b. m. okolicy wsi Oszule i zaścianku Warjatka gminy Giedroickiej pojawiły się oddziały regularnych wojsk litewskich, które za pomocą strzelaniny próbowały steroryzować ludność. Strat w ludziach nie było. (A.M.)

## Czyście ofiarowali

1% na zdembilizowanych!

# TELEGRAMY.

## Wojenna flota angielska w Gdańsku.

**WARSZAWA (Pat.)** Angielski charge d'affaires zawiadomił nasze ministerstwo spraw zagranicznych, że 7 września przybędą do Gdańska angielska eskadra lekkich krążowników oraz 4 flotylla desantowa. Na prośbę angielską rząd polski notyfikował wiadomość tej władzom gdańskim.

## Sowiety protestują.

**RYGA (Pat.)** Sowiety wystąpiły Litwie Kowieńskiej notę z protestem przeciwko uregulowaniu sprawy Niemna bez udziału Rosji.

## Mała Ententa krząta się.

**WIEDŃ (AW)** W końcu bieżącego miesiąca przybędą przedstawiciele Małej Ententy w sprawie zawarcia umowy handlowej i trwałego sojuszu obronnego.

## Sprawa stosunku Małej Ententy do Polski.

**BELGRAD (Pat.)** Na marzeńbandzkiej konferencji Pasicza z Masarykiem, Beneszem, Bratiano i Narutowiczem omawiany będzie stosunek Małej Ententy do Polski.

## Wojna domowa w Irlandji.

**LEAFIELD (Pat.)** Cała armja republikańska w Irlandji z wyjątkiem przywódców, znajduje się w rozproszeniu. Republikanie formują małe oddziały w miejscowościach górzyszych i niedostępnych. Podobno de Valera znajduje się pośród swoich wojsk w Mallow.

## I Senat także.

**RZYM. (Pat.)** Senat uchwalił, votum zaufania rządowi.

## Z obawy przed Wranglem.

**MOSKWA (Pat.)** Donoszą tu, że władze sowieckie z obawą wyładowania Wrangla w Odesie wydali szereg zarządzeń, przeciw którym wystąpili robotnicy. W krwawym starciu poległo 4 funkcjonariuszy bolszewickich i komisarz portowy, 4 robotników jest ciężko rannych.

## Życie ekonomiczne.

### Giełda Zurychska.

**ZURYCH (Pat.)** Notowano na Werszawę 0,07 i 1/4.

### Giełda gdańska.

**GDANSK (Pat.)** Marki polskie 13,28 i pół do 13,31 i pół. Czeki na Werszawę 13,40 i pół do 13,55 i pół. Czeki na Poznań taksamo.

## GIEŁDA

według notowań urzędowych Wileńskiej Giełdy Pieniężnej

dnia 17 sierpnia 1922 r.

Waluta	Żądano	Poszudowano
Dolary	7890	7650
10 rb. złotem	368000	366500
Czeki na Londyn	34200	—
Akcje W. P. B. H.	2700	—

## Redaktor

Stanisław Mackiewicz

Ogłaszajcie się

tylko w pismach poczytnych, a także pismem polskim, największym na Wileńszczyźnie, jest niezawodnie

„SŁOWO“

Adres zapamiętajcie!!!  
Mickiewicza 4, tel. 228.  
gdzie dawniej „Gazeta Krajowa“.

# BERSON

Obcasy i zelówki gumowe

## BERSON

sa trwałe i zachowują elegancję  
waszego obuwia



## BERSON-KAUCZUK

Generalny Reprezentant **Henryk Isz**, Warszawa, Kramy Nalew-kowskie. Telefon 234 00.  
Adres telegraficzny: „Iszgun“ — Warszawa.

## Seminarjum Ochroniarskie im. M. Konopnickiej

zawiadamia, że egzaminy wstępne odbędą się 28—29 sierpnia w godz. 4—6 w lokalu „Świt“ przy Małej Pohulance Nr. 8. Zapisy przyjmuje Kancelaria, Wielka Pohulanka 43, m. 1. 5—1

## Zygmunt Nagrodzki w Wilnie

ul. Zawalna 11-a 3—1

poleca następujące maszyny i narzędzia rolnicze pierwszorzędną fabryk krajowych i zagraniczą.

**PLUGI** brzozy i kultywatory Cegielskiego, Ventzkiego i Suchenlego

**SIECIARKI** różnych typów i wielkości fabryki Wolskiego i innych

**MŁOCARNIE** ręczne-maneżowe i inne fabryki Cegielskiego, Wolskiego i in.

**MŁOCARNIE** siarokomłowe Cegielskiego. (Jest to nowy typ młocarni, zastępujący na najgorętsze polecenie).

**MANEŻE** różnej wielkości Wolskiego.

**Wialnie** i młynki Wolskiego i „Unia“

**MLYNY** gospodarskie przenośne do maneżu WAGI drzewne i stołowe Hassa

**MASZYNY** do czyszczenia woli, prasy do siar, tańki spichrzowe oraz różne inne maszyny, narzędzia i przybory gospodarskie.

W pobliżu Ostrej Bramy do wynajęcia mieszkanie 7 pokoi, kuchnia, łazienka, elektryczność, weranda. Ogrod owocowy, stajnia, chlewa. Chętnie zamienie na mniejsze mieszkanie w śródmieściu. Blizsze wiadomości udzieli Dom Transportu R. Wojewódzki i S. ka, Wielka Nr. 76, telefon 333, codziennie od 10—3 pp.

**Jest do wynajęcia** wyjazdny na gumach od 9 rano do 2 popołudniu, tygodniowo albo miesięcznie za dostępną cenę. Zgłoszeń się: Montwilowski zał. Nr 21—4.

**Pokoju** większ. lub 2 mniejszych bez mebli w śródm. ze wszystk. wygodami przy rodz. poszukuje samotny plk. dym. W. P. Oferty wraz osobicie w biurze ogłosz. S. Jutana, Niemiecka 4, tel. 222

**Sklep do wynajęcia.** Dowiedzieć się: Kalwaryjska 55, m. 3.

**Domy do sprzedaży** w mieście i za miastem w różnych cenach. Dowiedzieć się: Skopowska 3, m. 5, od 4—6 w codz.

## Dla lekarzy i szpitali

**Elektryczne kąpiele**, kompresy, aparaty do gorącego i zimnego powietrza, wibratory do masażu, reflektory, żarówki niebieskie.  
**Stoły operacyjne**, irygatory, umywalki, szafki do instrumentów i t. p.  
**Aparaty sterylizacyjne**, destylacyjne i dezynfekcyjne.

**D. H. Żejmo i J. Markowski**, Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 24.

## Inżynier-mechanik

8 lat pracy w zakresie masowej fabrykacji wyrobów metalowych i drewnnych oraz na stanowisku mechanika wielkiej fabryki, po powrocie z Rosji, poszukuje pracy. Warszawa, Sienka 72, m. 12. Inżynierowi W. W. 2—1

## Kasy ogniotrwałe

przedstawicielstwo fabryki „Polski i Bielawski“, D. H. M. Żejmo i J. Markowski, Wilno, ul. Mickiewicza 24.

## Związek Artystów Sztuki Kinematograficznej

otwiera szkołę kinematograficzną w Wilnie pod kierownictwem reżysera A. Zero. Zapisy codziennie od 11—1 i 4—6 w hotelu „Palace“, Wielka 67, pok. 99. Niezamożnym ustępstwa.

## DLA GEOMETRÓW

taśmy miernicze 20 m. i roletki 10 m. polecają **M. Żejmo i J. Markowski**, Wilno, ul. Mickiewicza 24.

## Pierwszorządny Skład

**Instrumentów MUZYCZNYCH**

w Warszawie, egzystuj. od 1900 r.,

ze sprzedażą przeważnie dętych instrumentów,

z warsztatem reperacyjnym, z narzędziami, dużym

zapasem towarów, z ładnym urządzeniem sklepowym, wyrobioną klientelą, z powodu okoliczności

rodzinnych **zaraz do sprzedania**. Łask. oferty sub: „R. A. 75“ do Centralnego

Biura Ogłoszeń L. i E. METZL i S-ka,

Warszawa, Marszałkowska Nr 130.

**Wileńska szkoła lekarsko-dentystyczna** z 4-letnim kursem nauk, według programu Państwowego Instytutu Dentystycznego. Przyjęcie słuchaczy na wstępne kursy. Podania są przyjmowane codziennie od godz. 11 do 1, Jagiellońska 8. Początek wykładów 15 września. 4—1

## Dyrekcja szkoły tkackiej dla instruktorów A. Mohlówny zawiadamia, że

podania kandydatów do szkoły przyjmowane będą do d. 25—VIII—22. Egzamina wstępne odbędą się 29 i 30 sierpnia o godz. 9 rano. Kancelaria — ul. Królewska 4 — czynna od 10 do 2.

## OGŁOSZENIE.

## Wakuje posada Dyrektora

w Państwowym Gimnazjum w Święciansch. Podania składać do Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego.

## Drożej niż wszyscy płaci za

złoto, srebro, brylanty, perły **Leon Peczter.**

wszelkie kosztowności **Tatarska Nr 20—17. Proszę przekonać się.**

## DOKTOR

## E. Birzowski

Chor. weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od g. 10—2 i 4—7. Panie od 3—4 pp. Jagiellońska 3, m. 5. (róg Mickiewicza).

## Kobieta-Lekarz

**Dr. Szwarc-Zeldowicz** Przyjmuje: 12—2 i 3—5. Choroby: kobiece, weneryczne, moczopłciowe. (Ul. Mickiewicza (b. S-to Jersta) Nr. 24.

## Kobieta-lekarz

**Dr. Janina Piotrowicz** Ordynator szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8—9 r. i 5—6 wiecz. Zarezerw. 5—2.

**Dr. med. Kazimierz Łukiewicz**, ordynator szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne. Przyjm. od g. 8—9 rano i od 3—6 popoł. ul. Śniadeckich 1 (b. zaułek Świętojeński).

**Okazyjnie do sprzedania** pianino Offenbacha. Ul. Mickiewicza 31, sklep romiowski.

**Krawcowa** przyjeżdża przyjmując robotę u siebie i w domach. Bernardyńska 6, m. 8.

W samem centrum miasta od zaraz do odstąpienia

## kilka magazynów

z różnymi towarami, w pełnym ruchu. Dowiedzieć się w biurze ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, Tel. 222

## Tańdo do sprzedania

4 dziesięciny ziemi i dom. Dowiedzieć się: Rossa 35.

**Powozy** sprzedają się tanio w hot. Niszcawskiego od 8 do 10 rano i od 3 do 3 g. dnia.

**Zgubiony** pasport, niem. na im. Bertę Lutowicz utracił.

**Zgubiona** książka woj-skowa Władysława Narutowicza, antywarzianka się